

Sygn. akt VIII U 2140/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 21 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Łukasz Ruskiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Diana Nowak

przy udziale zainteresowanej K. L.

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 roku w Poznaniu

odwołania **V. B.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w P.

z dnia 12 marca 2014 roku, znak: (...)

w sprawie **V. B.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w P.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

1. zmienia zaskarżoną decyzję i stwierdza, iż odwołująca V. B. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz chorobowemu jako pracownik u zainteresowanej K. L. od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 30 września 2014 roku,

2. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w P. na rzecz odwołującej V. B. kwotę 60 złotych (słownie: sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Łukasz Ruskiewicz

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 marca 2014 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na podstawie art. 83 ust 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 roku, poz. 1442 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z dnia 18 maja 1964 roku ze zmianami), art. 2 i art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1976 roku Kodeks pracy (Dz.U. nr 21 z 1998 roku poz. 94) stwierdził, że V. B. jako pracownik u płatnika składek Firma (...) nie podlega od dnia 1 lipca 2013 roku obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników – emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Od powyższej decyzji, z zachowaniem ustawowego terminie i w formie prawem przepisanej, odwołanie złożyła V. B., wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 lipca 2013 roku z tytułu zawartej umowy o pracę z Firmą (...). Uzasadniając stanowiska odwołująca wskazała na faktycznie świadczenie pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji i wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

V. B., ma obecnie 31 lat, ukończyła w 2008 roku (...) im. A. M., kierunek geografia, specjalność kształtowanie środowiska przyrodniczego, w 2009 roku ukończyła studia podyplomowe na Uniwersytecie im. M. K. w T. na Wydziale Prawa i Administracji – specjalność administracja publiczna, a w 2014 roku ukończyła podyplomowe studia w Wyższej Szkole (...) w P. w zakresie psychologii zarządzania.

W okresie od 2008 roku do dnia 2012 roku odwołująca była zatrudniona w Miejskiej (...) w P. na stanowisku do spraw obsługi planistycznej, inspektora administracji publicznej.

W latach 2012 – 2013 odwołująca zatrudniona była w firmie (...) spółka z o.o. w P. na stanowisku manager klubu sportowego, gdzie do jej obowiązków należało m.in. reprezentowanie firmy na zewnątrz, działania marketingowe jak prowadzenie kampanii reklamowych i przygotowywanie materiałów informacyjnych.

Dowód: curriculum vitae w aktach pozwanego organu rentowego oraz zeznania odwołującej V. B. (k.50-51)

Zainteresowana K. L. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą

Firma (...) z siedzibą w P. od dnia 12 grudnia 2012 roku w zakresie usług pogrzebowych.

Dowód: wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej w aktach pozwanego organu rentowego, zeznania zainteresowanej K. L. (k. 52-53 akt)

W dniu 1 lipca 2013 roku odwołująca V. B. zawarła z K. L. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierownika do spraw marketingu. Odwołująca została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, zapoznała się z zakresem obowiązków, zadań i czynności powierzonych jej jako pracownikowi, które pracodawca przekazał odwołującej ustnie, jak również zapoznała się z regulaminem pracy oraz zasadami BHP.

Dowód: umowa o pracę z dnia 1 lipca 2013 roku, karta szkolenia wstępnego, pisemny zakres obowiązków pracownika w dokumentach pozwanego, zeznania zainteresowanej i odwołującej (k.50-52).

W trakcie zatrudnienia u zainteresowanej odwołująca pracowała równocześnie w połowie wymiaru czasu pracy w firmie (...) na S. managera klubu sportowego zajmując się jego reklamą za wynagrodzeniem w wysokości 2.300 zł miesięcznie brutto, gdzie obowiązywał ją nienormowany czas pracy.

Miejscem pracy odwołującej w Firmie (...) było biuro mieszczące się pod adresem: ulica (...) w P., jednakże odwołująca pracę świadczyła również w terenie oraz w domu. Datę rozpoczęcia pracy przez odwołującą określono w umowie o pracę na dzień 1 lipca 2013 roku,. Strony umowy o pracę ustaliły, że odwołująca V. B. będzie otrzymywać wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 4.700 złotych brutto.

Dowód: umowa o pracę z dnia 1 lipca 2013 roku w aktach pozwanego, zeznania odwołującej (k.51).

Odwołującą V. B. polecił zainteresowanej K. L. M. L. (ojciec odwołującej) pracujący u zainteresowanej jako pracownik administracyjny i pełnomocnik na stanowisko kierownika do spraw marketingu, albowiem poprzedni pracownik N. K. zajmująca to stanowisko przebywała na urlopie macierzyńskim. K. L. z powodu nadmiaru obowiązków, które przejęła po N. K., poszukiwała nowej osoby, która zadbałaby o wizerunek firmy, a zatem potrzebowała osoby na stanowisku kierownika do spraw marketingu i reklamy tj. osoby, która będzie obsługiwała klientów, pozyskiwała nowych klientów, oraz zajmowała się sprawami biurowymi i marketingowymi firmy. Zainteresowana poszukiwała pracownika ds. reklamy zamieszczając ogłoszenia na różnych portalach internetowych, zależało jej również, aby pracownik przyjęty na miejsce N. K. posiadał doświadczenie w dziedzinie reklamy i marketingu. K. L. zatrudniła właśnie odwołującą na to

stanowisko, bowiem miała ku temu kompetencje i doświadczenie w poprzedniej firmie, w której pracowała odwołująca zajmowała się właśnie działaniami marketingowymi i reklamą firmy oraz reprezentowanie jej na zewnątrz.

Dowód: zeznania odwołującej V. B. (k.50-52), zeznania zainteresowanej K. L. (k.52-53), zeznania świadka M. L. (k. 47-48), zeznania świadka N. K. (k.47).

W związku z powyższym V. B., została zatrudniona w charakterze kierownika do spraw marketingu. Praca wykonywana przez odwołującą polegała na stworzeniu nowego układu strony internetowej firmy, za pomocą firmy komputerowej, z którą odwołująca nawiązała współpracę, a która zakończyła się zawarciem w dniu 23 grudnia 2013 roku umowy o świadczenie usług – tworzenie strony internetowej.

Odwołująca również poszukiwała tańszych firm dostarczających materiały i gotowe nagrobki i taką firmę znalazła, z którą do dzisiaj współpracuje firma zainteresowanej. Odwołująca w ramach zatrudnienia korzystała ze służbowego telefonu, komputera oraz samochodu. Odwołująca, z uwagi na swoje wcześniejsze znajomości w telewizji (...) przygotowała dla firmy tańsze spoty reklamowe. Odwołująca poszukiwała również kontrahentów i dostawców w Internecie, w branżowych pismach pogrzebowych celem nawiązania współpracy.

V. B. przychodziła do pracy albo od rana, a później jechała do drugiej pracy, bądź przychodziła do pracy popołudniu, po skończonej pracy w firmie (...).

W ramach spornego zatrudnienia w Firmie (...) na stanowisku kierownika do spraw marketingu zajmowała się pozyskiwaniem nowych producentów i dostawców trumien, urn i krzyży. Odwołująca również utrzymywała kontakty z kwiatczarniami, aby zorganizować tańsze wieńce oraz z restauracjami, gdzie organizowane były stypy.

Odwołująca unowocześniła stronę internetową firmy z pomocą firmy komputerowej, z którą nawiązała współpracę. Odwołująca zajmowała się również opracowaniem mowy dla mistrz ceremonii, znalazła tańszą firmę kamieniarską. V. B. o wszelkich nawiązanych nowych kontaktach z klientami i kontrahentami informowała swoją przełożoną – K. L.. Odwołująca z kontrahentami kontaktowała się głównie telefonicznie. W zakresie obowiązków odwołującej było również negocjowanie cen z producentami urn i trumien. Odwołująca poszukiwała również przetargów na usługi pogrzebowe, w których firma (...) mogłaby wziąć udział, o czym informowała pracodawcę K. L..

V. B. pracę świadczyła codziennie w biurze, w terenie i w domu w miesiącu lipcu oraz sierpniu 2013 roku.

Dowód: zeznania odwołującej w charakterze strony (k. 50-52), zeznania świadka N. K. (k.47), świadka M. L. (k.47-48) i A. L. (k.50) oraz umowa o świadczenie usług i faktura za wykonane usługi (k.61-65).

W momencie podjęcia pracy odwołująca wiedziała o tym, że jest w ciąży i poinformowała o tym pracodawcę. Z przedłożonego zaświadczenia lekarskiego wynikało, iż jest zdolna do wykonywania powierzonych jej prac na stanowisku kierownika do spraw marketingu.

Od dnia 5 września 2013 roku V. B. z powodu problemów zdrowotnych związanych z ciążą stała się niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Odwołująca została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 1 lipca 2013 roku. Od wynagrodzenia odwołującej były rozliczane i odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne, a wypłata wynagrodzenia następowała przelewem bankowym na osobiste konto bankowe odwołującej.

W okresie od dnia 5 września 2013 roku do dnia 7 października 2013 roku płatnik składek wypłacił odwołującej V. B. wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy ze środków pracodawcy, a od dnia 8 października 2013 roku odwołująca została złożony wniosek o przyznanie prawa do zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy, natomiast od dnia 13 grudnia 2013 roku prawa do zasiłku macierzyńskiego z tytułu zatrudnienia u zainteresowanej K. L.. W następstwie powyższych wniosków pozwany organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające na okoliczność podjęcia i wykonywania pracy przez V. B. w Firmie (...).

W czasie nieobecności V. B. w pracy jej obowiązki przejęła ponownie K. L..

W dniu 13 grudnia 2013 roku odwołująca V. B. urodziła dziecko – syna F. B..

Dowód: bezsporne.

Pismem z dnia 12 września 2014 roku strony rozwiązały z dniem 30 września 2014 roku umowę o pracę z dnia 1 lipca 2013 roku za porozumieniem stron.

Dowód: okazane pismo o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron na rozprawie w dniu 17 grudnia 2014 roku.

Z dniem 1 października 2014 roku odwołująca została wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u zainteresowanej.

Dowód: druk wyrejestrowania pracownika ZUS ZWUA (k.57 akt)

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie za lipiec i sierpień 2013 wynosiło 3.740,05 zł (średnia kwartalna).

Dowód: fakt powszechnie znany - dane statystyczne GUS.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów.

Sąd Okręgowy dał wiarę dowodom z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, jak i w aktach organu rentowego, albowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Za wiarygodne uznał Sąd zeznania odwołującej V. B. oraz zainteresowanej K. L. oraz przesłuchanych w sprawie świadków. Zeznania te w ocenie Sądu były spójne i logiczne, a przy tym korespondowały ze sobą wzajemnie się uzupełniając w szczegółach, przez co stanowiły jedną, nie budzącą wątpliwości całość.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków zasługują na przymiot wiarygodności i są ze sobą, w ocenie Sądu, spójne, szczególnie w zakresie faktycznej obecności odwołującej w pracy codziennie w ramach obowiązków pracowniczych. Podkreślenia wymaga fakt, iż świadkowie są osobami obcymi w stosunku do odwołującej, znają się wyłącznie ze względu na kontakty służbowo - koleżeńskie i widywali odwołującą V. B. w pracy w biurze przy ulicy (...) w P..

Jedynie świadkowie J. S. oraz G. B., pracujący w firmie zainteresowanej w ramach 1/4 etatu w R., nie znali odwołującej i nigdy nie widzieli jej w pracy, bowiem w biurze w P. bywali rzadko raz w miesiącu, jedynie po to by odebrać trumnę i częściej jeździli na cmentarzu. Podkreślenia wymaga, iż zeznania tychże świadków nie podważają wiarygodności pozostałych osobowych źródeł dowodowych, albowiem świadkowie nie wykonywali swoich obowiązków w siedzibie płatnika, lecz byli pracownikami fizycznymi w R. i rzadko bywali w siedzibie firmy, co oznacza, iż uprawnione jest stwierdzenie, że mogli nie posiadać wiedzy o osobach wykonujących pracę w P..

Natomiast świadek M. R., będący zatrudnionym w firmie zainteresowanej CHARON w okresie od lipca do grudnia 2013 roku i zajmujący się organizacją pogrzebów, zeznał, że wielokrotnie widywał odwołującą jak rozmawiała z zainteresowaną na temat różnych projektów, jak również widywał ją, gdy pracowała przy biurku do przyjmowania klientów. Świadek wiedział również, że odwołująca zajmowała się w firmie marketingiem i reklamą i widywał ją w pracy o różnych porach dnia.

Również świadkowie A. L. oraz M. L. (ojciec odwołującej) widywali odwołującą w pracy i potrafili wskazać jakie dokładnie czynności wykonywała. Świadek M. L. podał, że to on polecił swoją córkę zainteresowanej do pracy w zakresie marketingu, bowiem wiedział, że zainteresowana poszukuje osoby na to stanowisku, a jego córka posiada w tym zakresie wiedzę i doświadczenie. Nadto świadek A. L. rozmawiała z osobami i widywała osoby, z którymi

odwołująca była umówiona na spotkanie w sprawie reklamy firmy, jak również podała, że praca odwołującej polegała też na wyjazdach do potencjalnych kontrahentów. .

W ocenie Sądu, świadek M. L. i jednocześnie ojciec odwołującej, pomimo istniejącego pokrewieństwa, zeznawał wiarygodnie i spójnie, w związku z czym zeznania jego zasługują na przymiot wiarygodności. W szczególności zeznania świadka były spójne z zeznaniami samej zainteresowanej – bezpośredniej przełożonej odwołującej - wykazały celowość zatrudnienia odwołującej V. B. w charakterze kierownika do spraw marketingu i reklamy w Firmie (...), mianowicie wskazał, że odwołująca pracowała równocześnie w innej firmie zajmując się również jej marketingiem i reklamą i posiadała w tym zakresie doświadczenie i sukcesy, a więc miała doświadczenie w tym zakresie, jak również miała wyższe wykształcenie, a zainteresowanej również na tym zależało tj., aby pracownik unowocześnił stronę internetową firmy, zajął się jej reklamą, poszukiwaniem nowych producentów i dostawców, co faktycznie w ramach umowy o pracę odwołująca wykonywała.

Ponadto zeznania zainteresowanej K. L., świadka M. L. oraz świadka N. K. były również wiarygodne i spójne w zakresie wskazywania, iż zatrudnienie V. miało odciążyć K. L. od obowiązków w zakresie reklamy firmy. Nadto zeznania świadka N. K. potwierdziły, że przed zatrudnieniem odwołującej w charakterze kierownika do spraw marketingu i reklamy stanowisko to zajmowała właśnie świadek i zajmowała się właśnie sprawami reklamowymi i to za wynagrodzeniem takim samym jak odwołująca i od czerwca 2013 roku przestała pracować z powodu niezdolności do pracy, co dodatkowo uzasadnia fakt poszukiwania przez zainteresowaną nowego pracownika na stanowiska specjalisty ds. reklamy i marketingu.

Oceniając zeznania odwołującej V. B. Sąd uznał, że w przeważającej części znajdują one odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Dotyczy to w szczególności podjęcia pracy i jej faktycznego świadczenia, zakresu obowiązków jakie w ramach stosunku pracy wykonywała, czasu i rodzaju wykonywanej przez odwołującą pracy. Zeznania odwołującej S. B. są zbieżne z zeznaniami zainteresowanej K. L., przesłuchanych w sprawie świadków oraz zgromadzonymi dokumentami w aktach sądowych i pozwanego organu rentowego. Odwołująca potwierdziła swoimi zeznaniami, iż posiada wiedzę w zakresie usług pogrzebowych, bowiem знаła rodzaje urn i ich koszty, potrafiła wskazać producentów oraz szczegółowe czynności, które wykonywała w ramach spornego zatrudnienia.

Organ rentowy zresztą w żaden sposób nie zakwestionował zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nie złożył jakichkolwiek dodatkowych wniosków dowodowych na poparcie twierdzeń, z których wywodził skutki prawne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie V. B. zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie organ rentowy odmówił V. B. objęcia ubezpieczeniem pracowniczym od dnia 1 lipca 2013 roku, powołując się na fikcyjność zawartej umowy o pracę (art. 83 kc) ewentualnie jej zawarcie celem obejścia przepisów prawa zmierzającym do uzyskania świadczeń z ZUS.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 roku, poz. 121.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są między innymi pracownikami. Z kolei art. 13 pkt. 1 ustawy wskazuje, że pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Przepis art. 2 kodeksu pracy stanowi, iż pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania bądź spółdzielczej umowy o pracę. Użyty w przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą więzi prawnej, która jest warunkiem koniecznym, a zarazem wystarczającym, dla przyznania danej osobie statusu pracownika. Tą więzią jest pozostawanie w stosunku pracy, o którym mowa w art. 22 kodeksu pracy, który stanowi, iż przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się

do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Art. 36. ust. 1 i 11 ustawy stanowi, iż każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Każda osoba, w stosunku do której wygasł tytuł do ubezpieczeń społecznych, podlega wyrejestrowaniu z tych ubezpieczeń. Zgłoszenie wyrejestrowania płatnik składek jest zobowiązany złożyć w terminie 7 dni od daty zaistnienia tego faktu, z zastrzeżeniem ust. 12 i 14. Przepisy ust. 2, 3 i 9 stosuje się odpowiednio.

W myśl art. 41 ust. 1 ustawy płatnik składek przekazuje do Zakładu imienne raporty miesięczne, po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, w terminie ustalonym dla rozliczania składek.

Pozwany organ rentowy wskazał w zaskarżonej decyzji, a później w odpowiedzi na odwołanie, że strony zawarły umowę pozorną, stąd jako taka jest ona nieważna i nie wywołała skutku prawnego. W konsekwencji odwołująca V. B. nie podlega od dnia 1 lipca 2013 roku, to jest w okresie fikcyjnego zatrudnienia, ubezpieczeniom społecznym.

Zgodnie z treścią art. 83§1 Kodeksu cywilnego nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd, co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Strony więc udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej. Zwyczajna pozorność ma miejsce, gdy pod pozorowaną czynnością prawną nic się nie kryje. Najczęściej czynność taka ma na celu ukrycie innej rzeczywistej i zamierzonej czynności prawnej. W wyroku z dnia 23 czerwca 1986 roku (I CR 45/86 nie publ.) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż istota postępowania sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii faktycznych i wynikających z nich oraz z nimi powiązanych kwestii prawnych, a spór koncentrował się na uznaniu czy umowa o pracę z dnia 1 lipca 2013 roku stanowiła z mocy art. 58§ 1 kc w związku z art. 300 kp nieważną czynność prawną, która nie mogła rodzić skutków w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Sąd nie podziela stanowiska pozwanego organu rentowego opartego na uznaniu, iż strony zawarły umowę o pracę dla pozorów lub w celu obejścia prawa, co stanowi o nieważności tej umowy w świetle art. 58§ 1 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 Kodeksu pracy, a w konsekwencji o niepodleganiu od dnia 1 lipca 2013 roku przez odwołującą V. B. pracowniczym ubezpieczeniom społecznym.

Sąd podziela w tej mierze pogląd Sądu Najwyższego, iż zamiar obejścia prawa poprzez „fikcyjne” zawarcie umowy o pracę dotyczy jedynie zawarcia takiej umowy o pracę, która nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia oraz że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy – art. 58 § 1 kodeksu cywilnego w związku z art. 300 kodeksu pracy (vide np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 roku, sygn. II UK 141/04, publ. OSNP 2005/15/235).

W tym miejscu warto również zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 roku (OSNAP 2002/21/527), w którym wskazano, iż nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował.

Jak Sąd ustalił w toku postępowania dowodowego odwołująca V. B. rzeczywiście świadczyła pracę w Firmie (...) z siedzibą w P. na podstawie umowy o pracę z dnia 1 lipca 2013 roku zawartej na czas nieokreślony. W ramach obowiązków pracowniczych, do których realizacji przystąpiła z dniem 1 lipca 2013 roku, odwołująca wykonując osobiście pracę w biurze w siedzibie pracodawcy przy ulicy (...) w P. od poniedziałku do piątku w godzinach porannych bądź popołudniowych, zajmowała się głównie stworzeniu nowego układu strony internetowej firmy, poszukiwała tańszych firm dostarczających materiały i gotowe nagrobki i taką firmę znalazła, z którą do dzisiaj współpracuje

firma zainteresowanej. Odwołująca w ramach zatrudnienia korzystała ze służbowego telefonu, komputera oraz samochodu. Odwołująca, z uwagi na swoje wcześniejsze znajomości w telewizji (...) przygotowała dla firmy tańsze spoty reklamowe. Odwołująca poszukiwała również kontrahentów i dostawców w Internecie, w branżowych pismach pogrzebowych celem nawiązania współpracy. V. B. przychodziła do pracy albo od rana, a później jechała do drugiej pracy, bądź przychodziła do pracy popołudniu, po skończonej pracy w firmie (...).

W ramach spornego zatrudnienia na stanowisku kierownika do spraw marketingu zajmowała się pozyskiwaniem nowych producentów i dostawców trumien, urn i krzyży. Odwołująca również utrzymywała kontakty z kwiatiarzami, aby zorganizować tańsze wieńce oraz z restauracjami, gdzie organizowane były stypy. Odwołująca unowocześniła stronę internetową firmy z pomocą firmy komputerowej, z którą nawiązała współpracę, zajmowała się również opracowaniem mowy dla mistrz ceremonii, znalazła tańszą firmę kamieniarską. Odwołująca o wszelkich nawiązanych nowych kontaktach z klientami i kontrahentami informowała swoją przełożoną – K. L.. Odwołująca z kontrahentami kontaktowała się głównie telefonicznie. W zakresie obowiązków odwołującej było również negocjowanie cen z producentami urn i trumien. Odwołująca poszukiwała również przetargów na usługi pogrzebowe, w których firma (...) mogłaby wziąć udział, o czym informowała pracodawcę K. L..

Zeznania zainteresowanej K. L. okazały się również wiarygodne i zbieżne z zeznaniami odwołującej V. B., świadka M. L. oraz świadka N. K. w zakresie przyczyn zatrudnienia właśnie odwołującej V. B. na stanowisko kierownika do spraw marketingu, mianowicie potrzeba zatrudnienia pracownika na stanowisku przedstawiciela handlowego związana była z odejściem poprzedniego pracownika zajmującego się reklamą N. K. i częściowym przejęciem przez zainteresowaną obowiązków świadka i nadmiarem jej obowiązków, a zatrudnienie V. B. miało umożliwić rozwój firmy pod względem marketingowym oraz pozyskanie nowych kontrahentów, producentów i dostawców, czy przetargów w branży funeralnej.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, które Sąd ocenił za spójne i wiarygodne, a którzy pracowali w firmie zainteresowanej widywali odwołującą V. B., poza świadkami J. S. i G. B., w miejscu pracy jednoznacznie wykazały, iż w miesiącach lipcu i sierpniu 2013 roku V. B. przebywała w biurze w siedzibie pracodawcy, pracowała przy swoim biurku przy komputerze, rozmawiała z klientami z telefonu służbowego, korzystała ze służbowego samochodu, lecz pracowała również w terenie jak i w domu.

W ocenie Sądu, rzeczywiste świadczenie przez odwołującą V. B. pracy zostało udowodnione wiarygodnymi zeznaniami odwołującej i zainteresowanej oraz przesłuchanych w sprawie świadków.

Nieistotne, w ocenie Sądu, pozostają okoliczności, jakie towarzyszyły podjęciu zatrudnienia przez odwołującą V. B.. Zaznaczyć jednak należy, że stosunek pokrewieństwa pomiędzy odwołującą a świadkiem M. L. (ojciec odwołującej) nie powinien mieć żadnego znaczenia dla ważności zawartej pomiędzy odwołującą a zainteresowaną umowy o pracę, pod warunkiem, że umowa o pracę posiada wszystkie niezbędne elementy konstytuujące stosunek pracy na mocy art. 22 § 1 kodeksu pracy, co zostało potwierdzone w toku postępowania.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wykazał, że umowa o pracę zawarta z odwołującą w dniu 1 lipca 2013 roku posiada wszystkie wymagane prawem elementy dla swojej ważności i skuteczności. Świadczona praca przez odwołującą V. B. była wykonana osobiście w sposób ciągły, zgodnie z poleceniem kierownictwa co do czasu, miejsca i sposobu świadczenia pracy, a pracodawca był obowiązany do zapłaty wynagrodzenia.

W prawie ubezpieczeń społecznych nie decyduje ważność umowy o pracę, wiązana z zamiarem dyktującym potrzebę jej zawarcia, lecz to czy zawierające ją strony miały zamiar wzajemnego zobowiązania się – przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagradzania za nią oraz fakt realizowania umowy. Wszystkie te elementy zostały przez Sąd Okręgowy zbadane, zamiar zobowiązania się stron o jakim jest mowa istniał w chwili zawarcia umowy z dnia 1 lipca 2013 roku, a odwołująca V. B. pracę rzeczywiście wykonywała.

Sąd nie podziela zarzutu pozwanego organu rentowego jakoby zatrudnienie odwołującej V. B. na podstawie umowy o pracę z dnia 1 lipca 2013 roku było niezasadne i sprzeczne z zasadami prowadzenia działalności gospodarczej,

albowskiem z doświadczenia życiowego wynika jednoznacznie, że działalność gospodarcza, opiera się między innymi na wynikach sprzedaży. W związku z powyższym intencją pracodawcy przy zatrudnieniu odwołującej V. B. zajmującej się reklamą firmy mogły być racjonalne nadzieje na wzrost sprzedaży usług pogrzebowych. Należy również uznać że zatrudnienie odwołującej, zgodnie z zasadami racjonalnej ekonomiki, faktycznie mogło bezpośrednio przełożyć się na większą możliwość nawiązywania nowych kontaktów z kontrahentami, producentami, dostawcami, a co za tym idzie do realnego wzrostu przychodów firmy.

Art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, stanowi o obowiązkowym ubezpieczeniu emerytalnym i rentowym pracowników, czyli – stosownie do art. 2 kodeksu pracy – osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a nie tych, które tylko umowę o pracę zawarły. Obejściem prawa jest więc zamiar nawiązania stosunku ubezpieczeń społecznych bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, czego w niniejszej sprawie, mając na uwadze materiał dowodowy, stwierdzić nie można. W tym świetle całkowicie chybiony jest zarzut organu rentowego, iż odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych tylko w celu uzyskania prawa do świadczeń z tychże ubezpieczeń. Gdyby nawet tak było, to, przy dokonaniu przez Sąd ustaleniu, iż odwołująca faktycznie wykonywała pracę w ramach stosunku pracy z Firmą (...) w P., nie ma to jakiegokolwiek znaczenia w sprawie. Skoro bowiem z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego oraz wypadkowego i chorobowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku, I UK 43/10). Oczywiście przy tym jest, iż umowa taka, jak już wyżej zaznaczono, musi być przez strony realizowana, co zostało w sprawie przez Sąd Okręgowy ustalone.

Fakt świadczenia przez odwołującą V. B. pracy i odbierania jej przez pracodawcę – K. L. - świadczy nie o obejściu ustawy, lecz przeciwnie – o spełnianiu warunku zatrudnienia pracowniczego, stanowiącego tytuł ubezpieczenia objęty art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 kodeksu pracy. Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby zgłoszenie dotyczyło osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła, a więc nie wykonywała zatrudnienia lub wykonywała je na podstawie innej umowy niż umowa o pracę.

Umowie o pracę, nienaruszającej przepisu art. 22 kodeksu pracy, nie można stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, nawet wówczas, gdyby zawarcie jej dyktowane było wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Cel obejścia ustawy polega bowiem na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do realizowania celu przez nią zakazanego.

W realiach sprawy jako bezpodstawne również należy ocenić stanowisko pozwanego organu rentowego, iż określona przez pracodawcę wysokość wynagrodzenia za pracę V. B. w umowie o pracę z dnia 1 lipca 2013 roku – to jest w kwocie 4.700,00 złotych miesięcznie – została ustalona ponad granicę pracy słusznej, sprawiedliwej, zapewniającej godziwe utrzymanie i, że jako taka jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Organ rentowy nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na poparcie swojego stanowiska, poza gołosłownym i nie mającym znaczenia w sprawie twierdzeniem, że okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. W ocenie Sądu wynagrodzenie V. B. w wysokości 4.700,00 złotych należy uznać za odpowiednie do rodzaju wykonywanej przez nią pracy i jej dotychczasowego doświadczenia zawodowego w zakresie reklamy i marketingu. Stwierdzić w tym miejscu należy, iż organ rentowy w żaden sposób nie analizował wysokości wynagrodzenia odwołującej przez ten pryzmat, a organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o tym, że ustalenie takich warunków zatrudnienia odwołującej miało na celu uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 stycznia 2014 roku, I UK 302/13 wzorzec godziwego wynagrodzenia, który czyni zadość ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanych przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych będzie uwzględniał między innymi takie czynniki, jak: siatka wynagrodzeń obowiązująca w zakładzie pracy; średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny charakter świadczonej pracy w danej branży; wykształcenie; zakres obowiązków; odpowiedzialność materialna oraz dyspozycyjność. Organ rentowy natomiast nie analizował w żaden sposób zobiektywizowanych i wyliczonych przykładowo powyżej kryteriów ustalania godziwego wynagrodzenia. W

okolicznościach sprawy należy zwrócić uwagę na fakt, iż świadek N. K., będąca zatrudnioną przed odwołującą na takim samym stanowisku pracy, była zatrudniona za takim samym wynagrodzeniem, stąd trudno uznać ażeby wynagrodzenie odwołującej było nieadekwatne do jej kwalifikacji i ilości świadczonej pracy, skoro posiadała taki sam zakres obowiązków pracowniczych jak poprzedni pracownik na tym samym stanowisku pracy, a dodatkowo posiadała doświadczenie w dziedzinie reklamy i marketingu firmy. Odwołująca V. B. posiadała więc doświadczenie w pracy na zajmowanym przez nią stanowisku w zakresie reklamy i pozyskiwania klientów, bowiem przed zatrudnieniem u zainteresowanej oraz równocześnie pracowała przez jako manager klubu sportowego, gdzie również zajmowała się marketingiem, reklamą firmy i kontaktami z klientami. Nadto umowa o pracę została zawarta w dniu 1 lipca 2013 roku, a odwołująca stała się niezdolna do pracy z dniem 5 września 2013 roku. Skorzystanie przez odwołującą ze zwolnienia lekarskiego uzasadnione było także problemami odwołującej z donoszeniem ciąży.

Organ rentowy w zaskarżonej decyzji jedynie wskazał na naruszenie, w jego ocenie, przez odwołującą zasad współżycia społecznego, bez jakiej pogłębionej analizy w tym zakresie ani przedstawienia choćby przykładowych zasad, których organ rentowy naruszenia upatruje w ich działaniach.

Uwzględniając zatem powyższe, w tym nieprzedłożenie przez pozwanego jakichkolwiek dowodów pozwalających na poczynienie odmiennych ustaleń faktycznych i ocen oraz mając na uwadze doświadczenie zawodowe odwołującej, należało uznać, iż określenie wynagrodzenia odwołującej w umowie o pracę z dnia 1 lipca 2013 roku w wysokości 4.700,00 złotych nie sposób uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego

Istotnym również pozostaje, iż wynagrodzenie ustalone w umowie pracę z dnia 1 lipca 2013 roku nie odbiegało znacznie od średniego wynagrodzenia za prace wówczas obowiązującego.

W stanie faktycznym sprawy nie sposób zatem uznać, by zgłoszenie V. B. do ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru składek ustaloną od wysokości wynagrodzenia 4.700,00 złotych dotyczyło zamierzonego krótkotrwałego wykonywania umowy o pracę za wysokim wynagrodzeniem. Wynagrodzenie przewidziane przez strony w umowie z dnia 1 lipca 2013 roku i stanowiące podstawę wymiaru składek odwołującej jako pracownika stanowiło zatem wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe oraz było ekwiwalentne do świadczonej przez nią pracy.

Nie mają również znaczenia dla oceny spornej umowy o pracę, w świetle jej rzeczywistego wykonywania, okoliczności związane z przekazaniem z opóźnieniem przez płatnika składek dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych dotyczących odwołującej. Nie sposób bowiem obciążać pracownika negatywnymi konsekwencjami zaniechań w wykonywaniu obowiązków nałożonych właściwymi przepisami prawa na płatnika składek.

Zaznaczyć w tym miejscu ponownie należy, że zgodnie z przepisem art. 3 kpc strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis ten nie nakłada na sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Postępowanie cywilne (w tym i postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) w polskim prawie opiera się na zasadzie kontradiktoryjności, co oznacza, że strony oferują dowody, natomiast zadaniem sądu jest rozstrzygnięcie sprawy na podstawie tych dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie odwołująca sprostowała powyższemu obowiązkowi, w sposób przekonywujący deprecjonując argumenty pozwanego organu rentowego. Ten ostatni natomiast nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej.

Mając na uwadze to, iż wykonywanie praw i obowiązków płynących z nawet nieważnie zawartej umowy o pracę rodzi tytuł ubezpieczenia społecznego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc i powołanych w uzasadnieniu przepisów prawa materialnego, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że odwołująca V. B. podlega jako pracownik od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 30 września 2014 roku (data rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron i wyrejestrowania V. B. od 1 października 2014 roku z ubezpieczeń społecznych) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu jako pracownik z tytułu zawartej umowy o pracę z zainteresowaną K. L..

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt. 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 §1 i 3kpc w zw. z § 2 ust. 1 i 2, §3 ust. 1 i § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 461), zasądzając od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującej V. B. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, albowiem decyzja pozwanego okazała się nieprawidłowa.

SSO Łukasz Ruszkiewicz